

Portal Województwa Lubuskiego



Oddajmy hołd Powstańcom Wielkopolskim



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -27 grudnia 2021 godz. 08:45

27 grudnia obchodzimy po raz pierwszy jako Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. - Pamięć o Powstaniu Wielkopolskim jest w kodzie genetycznym lubuskiego regionu - mówi marszałek Elżbieta Anna Polak.

Mimo że w nazwie ma „wielkopolskie”, wiele śladów tego jedyne zakończonego sukcesem zrywu niepodległościowego Polaków, znajdziemy w Lubuskim. To nie tylko eksponaty w Lubuskim Muzeum Wojskowym, powstańczy szpital w skansenie w Ochli, czy artefakty w izbach pamięci, to nie tylko pomniki, jak chociażby Dobosz „bębniący” w Zielonej Górze. To przede wszystkim mogiły powstańcze, groby ludzi, którzy za wolną Polskę zapłacili najwyższą cenę.

- To dla nas wyjątkowe święto – mówi marszałek Anna Elżbieta Polak, ambasadorka pamięci o Powstaniu. – Po pierwsze to jedyny w naszym kraju zryw niepodległościowy, który zakończył się sukcesem. Po drugie powstańcze walki toczyły się na terenie naszego województwa. Zresztą w kodzie genetycznym lubuskiego regionu jest pamięć o Powstaniu Wielkopolskim.

Przypomnijmy chociażby jedną lubuską powstańczą datę. 12 stycznia 1919. Trwa powstanie. 60-osobowy oddział dowodzony przez sierżanta Wolniewicza dociera do miasta. Rada miejska wyraziła zgodę na przekazanie Kargowej Polakom, zobowiązując się przy tym powstrzymać od akcji zaczepnych. Na skutek zbliżającego się od strony Sulechowa oddziału niemieckiego, powstańcy wycofali się z Kargowej, a 13 stycznia oddziały Heimatschutzu obsadziły miasto. Po raz drugi powstańcy wkroczyli do miasta 25 stycznia 1919 roku i część mieszkańców witała ich z polskimi flagami w dłoniach. Tym razem miasto zostało obsadzone i przygotowane do obrony. Najsilniej obsadzono okolice dworca kolejowego, aby zablokować ewentualne transporty wojsk niemieckich. 30 stycznia Polacy odparli tam pierwszy atak prowadzony ze wsparciem pociągu pancernego. Wkrótce sami przeszli do natarcia, atakując w nocy z 1 na 2 lutego Nowe Kramsko, aby utrudnić koncentrację wojsk przeciwnika. Tymczasem strona niemiecka przygotowywała dużą ofensywę, mającą na celu opanowanie Babimostu, Unrugowa i Kargowej, Kopanicy, a nawet Wolsztyna. Rozpoczęła się ona 12 lutego 1919 roku o godzinie 6.30 jednoczesnym atakiem na Babimost i Unrugowo. Polacy tego się nie spodziewali, gdyż w Sulechowie toczyły się rozmowy. Natarcie zostało powstrzymane na przedmieściach Kopanicy. Nowa granica sprawiła, że Unrugowo i Kargowa pozostały po stronie niemieckiej, trzy kilometry od granicy...

Powstanie Wielkopolskie wybuchło 27 grudnia 1918 w Poznaniu, w czasie wizyty powracającego do Polski Ignacego Jana Paderewskiego, Dzień wcześniej wygłosił on przemówienie do rodaków licznie zgromadzonych przed hotelem Bazar. „Po długich latach niewoli Ojczyzna się odradza. Odbudować się musi na tych samych podstawach, na których tu pierwsza budowa poczęta została. Żadne, najmędrzej zorganizowane stronnictwo Ojczyzny odbudować nie zdoła. Do tego dzieła trzeba jedności i zgody wszystkich, miłości i siły, wiary i zaparcia się samego siebie, do tego dzieła potrzeba wszystkich sił i wszystkich serc zespołu”.

Nazajutrz, 27 grudnia, swoją paradę wojskową na Świętym Marcinie urządzili Niemcy – zrywano polskie i koalicyjne flagi, napadano na polskie instytucje – doszło do zamieszek, w wyniku których wywiązała się walka, podjęta następnie przez oddziały kierowane przez Polską Organizację Wojskową Zaboru Pruskiego...

Powstańcy w krótkim czasie opanowali całą Prowincję Poznańską z wyjątkiem jej północnych i południowo-wschodnich obrzeży. Powstanie zakończyło się 16 lutego

1919 roku rozejmem w Trewirze, który rozszerzał na front powstańczy zasady rozejmu w Compiègne z 11 listopada 1918